PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII | Warszawa, poniedziałek 8 maja 1933 r. | Nr. 104

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prager Presse 7.V pisze: Jutrzejsze wybory prezydenta Rzplitej polskiej budzą duże zaciekawienie, gdyż wybory te w odrodzonej Polsce dotychczas miały dosyć dramatyczne znamiona. Dziennik przypomina fakt zamordowania ś. p. prezydenta Narutowicza i podkreśla, że w 1926 r. marsz. Piłsudski wprowadził pewne zmiany, które prezydentowi zapewniają należytą powagę. Dziennik usiłuje tłumaczyć zapowiedzianą nieobecność partyj opozycyjnych przy wyborach tem, że przeciwko prezydentowi Mościckiemu nie wysuwają one żadnych zarzutów, a swoją kandydaturę zgłosiłyby one wówczas, gdyby obóz Marszałka postawił inną kandydaturę.

POLSKA A NIEMCY.

Völkischer Beobachter 6.V podając wiadomość o głosach prasy polskiej z powodu rozmowy między kanclerzem Hitlerem a posłem Wysockim użala się, że wiadomości nadchodzące z Górnego Śląska polskiego kolidują z zapewnieniami polskiemi o zamiarze utrzymania się w ramach traktatów. Do traktatów tych — oświadcza dziennik — należą również ustawy, zapewniające prawa mniejszości niemieckiej w Polsce. Nie uchodzi, ażeby z jednej strony składać przyrzeczenia o lojalnem stanowisku, z drugiej zaś przez ustawiczne zarządzenia, sprzeczne z zobowiązaniami międzynarodowemi, naruszać interesy Niemców.

Deutsche Tageszeitung 7.V pisze, że ostatnie wystąpienie „Il. Kurjera Codz.", który miał stwierdzić, że na Pomorzu polskiem ma przewagę język niemiecki, stanowi mimowolne poparcie dla idei rewizji granic; potwierdza to nawet „Dziennik Bydgoski".

Journal des Débats 6.V zaznacza, że polsko-niemieckie rozmowy dyplomatyczne są komentowane odmiennie w Berlinie i w Warszawie. Prasa niemiecka, która jest tylko wyrazicielką opinji obecnego rządu, twierdzi, że poszanowanie traktatów nietylko że nie wyłącza zmiany status quo, lecz przeciwnie, obowiązuje do tej zmiany. Prasa polska przypisuje tym rozmowom znaczenie deklaracji wzajemnej dobrej woli. Dziennik dodaje, że „Kurjer Warszawski" podkreśla fakt, iż inicjatywa w tym wypadku wyszła od Polaków.

Le Journal 5.V w specjalnej korespondencji z Berlina twierdzi, że rozmowy polsko - niemieckie w Berlinie i Warszawie zrobiły silne wrażenie we wszystkich sferach dyplomatycznych nie dlatego, że Hitler, zmuszony do liczenia się z naprężoną sytuacją międzynarodową, uważał za stosowne oświadczyć, że ma zamiar pozostania w ramach istniejących traktatów i Ligi Narodów, lecz przedewszystkiem dlatego, że rozmowy te są zapowiedzią przyszłych pertraktacyj polsko - niemieckich w celu ustanowienia normalnych stosunków między temi państwami.

Le Quotidien 5.V zamieszcza w korespondencji z Warszawy pod nagł. „Polska żąda od Rzeszy wyjaśnień co do jej postępowania względem R. P." komunikat P. A. T.-a tyczący się rozmowy min. Wysockiego z Hitlerem.

Le Temps 6.V w koresp. z Warszawy podaje treść oficjalnego oświadczenia w sprawie stosunków polsko - niemieckich i głosy prasy polskiej, które wyrażają zadowolenie z jasnego postawienia kwestji, uważając taki obrót sprawy za sukces dyplomacji polskiej. Dziennik dodaje, że niemieckie dzienniki twierdzą, że inicjatywa wyjaśnienia stosunków polsko - niemieckich pochodzi od Niemców, którzy nie myśleli w danym wypadku o sprawie rewizji traktatów, lecz chcieli uniemożliwić powtórzenie się w przyszłości takich incydentów, jak te, które miały mejsce na Górnym Śląsku i w innych częściach Polski.

Journal de Genève 6.V zamieszcza korespondencję z Warszawy, w której zaznaczona jest opinja polska, że rozmowy przeprowadzone między przedstawicielami Polski i Niemiec, mogą się przyczynić do uspokojenia wzburzenia, wywołanego z powodu propagandy antypolskiej i aktów nieprzyjaznych przeciwko obywatelom polskim w Niemczech. Rozmowy

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII   Warszawa, poniedziałek 8 maja 1933 r.   Nr. 104

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1, Telefon 345-80 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

[illegible]

POLSKA A NIEMCY.

[illegible]

obecnie przeprowadzane są potwierdzeniem stałych wytycznych polityki polskiej, określonych w oświadczeniu min. Becka z dn. 15 lutego b. r.

Le Peuple 6.V w korespondencji z Berlina zaznacza, iż komunikat urzędowy rządu niemieckiego o intencjach pokojowych w stosunku do Polski był pewną niespodzianką. Korespondent twierdzi, że w tutejszych kołach politycznych uważają to pokojowe oświadczenie za odpowiedź na propagandę antyniemiecką, przedstawiającą, że Rzesza ma wojownicze zamiary wobec Polski.

La Nation Belge 4.V z okazji rocznicy 3 maja poświęca Polsce obszerny artykuł, utrzymany w duchu bardzo przychylnym. Dziennik w bardzo ostrych słowach występuje przeciwko propagandzie rewizyjnej i konkluduje temi słowami: „Wszystko, co jest cywilizowane, wszyscy przyjaciele sprawiedliwości powinni się złączyć na korzyść Polski. Konieczne jest, ażeby wszystkie państwa skoordynowały swą akcję. W ten sposób będzie utworzona tama przeciwko wzbierającej fali rewizjonizmu, która doprowadzi Europę do wojny".

Neue Freie Presse 5.V w korespondencji z Warszawy p. n. „Günstige Auswirkung der deutsch polnischen Besprechungen; eine offiziöse polnische Stimme" zamieszcza streszczenie artykułu „Gazety Polskiej" o stosunkach polsko - niemieckich.

Ceské Slovo 6.V w koresp. z Warszawy, nawiązując do artykułu „Gazety Polskiej" w sprawie stosunków polsko-niemieckich, pisze, że Polska ofiaruje Niemcom pojednanie.

Politika 5.V (Belgrad) pisze, że oświadczenie kancl. Hitlera wobec posła polskiego Wysockiego o chęci utrzymania się w ramach obowiązujących traktatów stanowi ważny przyczynek do uspokojenia świata. Żaden z poprzednich niemieckich kanclerzy nie miał odwagi wypowiedzieć się tak stanowczo za utrzymaniem traktatów, jak to uczynił obecnie Hitler w stosunku do polskiego Pomorza. Dziennik sądzi, że to oświadczenie Hitlera posłuży za podstawę do szerokiej akcji międzynarodowej, a Goebbels wybiera się już w podróż do różnych krajów.

Stockholmstidingen zamieścił ostatnio dwa dłuższe artykuły, na temat Pomorza, nieprzychylne dla Polski.

Izwiestja 5.V w dep. z Berlina omawiają wizytę min. Wysockiego u Hitlera i Neuratha. Korespondent zaznacza, że przewidywane są w najbliższym czasie rokowania polsko-niemieckie, w których poruszone będą wszystkie ważniejsze kwestje, dotyczące stosunków pomiędzy obu krajami. Krążą uporczywe pogłoski o powołaniu na stanowisko ministra spraw zagranicznych von Papena, który wystąpił w swoim czasie z projektem współpracy francusko - niemiecko - polskiej.

Prawda 5.V zamieszcza depeszę Tassa o wizycie posła Wysockiego oraz komentarze prasy niemieckiej p. t.: „Hitler uspakaja Polaków".

Cała prasa litewska z 5 i 6.V informując o konferencji polskiego posła Wysockiego z Hitlerem i Neurahtem, zaznacza, że do wyników tej konferencji niemieckie koła polityczne przywiązują wielką wagę.

Lietuvos Aidas podkreśla, że jeśli wziąć pod uwagę panujące dotychczas naprężenie w stosunkach polsko - niemieckich, to wyrażona przez Hitlera chęć porozumienia z Polską nabiera szczególniejszego znaczenia. Dziennik cytuje ustępy z artykułów „Völkischer Beobachter" i „Berliner Lokalanzeiger", w których została podniesiona pokojowość zagranicznej polityki Hitlera oraz podkreślono, że rozmowy polsko-niemieckie nosiły charakter poważny i dotyczyły nietylko incydentów granicznych, lecz wszystkich nierozwiązanych politycznych i ekonomicznych zagadnień. W d. c. „Lietuvos Aidas" pisze: „Mimo, iż w polskich kołach politycznych — wdg. źródeł niemieckich — oświadczenie Hitlera wywołało wielkie wrażenie i w wyniku tego min. Beck odbył rozmowę z posłem niemieckim, to jednak wskazuje się w kołach niemieckich na chłodne przyjęcie tej rozmowy przez prasę polską, która nietylko wstrzymała się od wszelkich komentarzy, lecz nawet pominęła zupełnem milczeniem doniesienie o przewidzianych dalszych rozmowach pomiędzy posłem polskim w Berlinie i min. Neurathem".

Lietuvos Žinios cytuje pogląd „Kujera Warszawskiego", który uważa, że oświadczenia, złożone przez kancl. Hitlera w Berlinie i min. Becka w Warszawie, wykraczają poza ramy zwykłych dyplomatycznych oświadczeń grzecznościowych.

Rytas zamieszcza p. n. „Naprężenie w stosunkach między Polską i Niemcami zaczyna ustępować" streszczenie artykułu „Gazety Polskiej", w którym wyrażone zostało zadowolenie z powodu odprężenia stosunków polsko-niemieckich.

Vitorul 5.V zamieszcza streszczenie wywiadu I. Paderewskiego o nietykalności Pomorza.

Journal de Genève 5.V zaznacza, iż na rewji wojskowej, jaka się odbyła w Warszawie w związku z uroczystościami 3 maja, był obecny po raz pierwszy attaché wojskowy niemiecki generał Schindler.

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 5.V zamieszcza depeszę Tassa o pobycie wWarszawie sowieckiej misji gospodarczej i o przyjęciach zorganizowanych na jej cześć.

Deutsche Tageszeitung 6.V pisze, że przedłużenie traktatów z Rosją należy uważać za dalszy krok na drodze odprężenia stosunków zewnętrznych i za „uzupełnienie inicjatywy w kierunku odprężenia stosunków polsko-niemieckich".

Deutsche Tageszeitung 6.V w kor. z Gdańska pisze: Sowiecka delegacja handlowa bawiła w tych dniach w Gdyni i koła gospodarcze przywiązują do tej wizyty bardzo duże znaczenie. Polacy bowiem spodziewają się, że Sowiety będą mogły wykorzystać port gdyński w szerszym zakresie, niż dotychczas. Dziennik podnosi w związku z tem wiadomość, pochodzącą z kół sowieckich, wg. której Rosja chce pomijać porty niemieckie i Gdańsk przy kierowaniu swego ruchu tranzytowego i szuka innych dróg; wymienia się przytem porty: gdyński i kopenhaski. Postanowienia jeszcze nie zapadły — pisze dziennik — lecz sprawa ta zasługuje na najbaczniejszą uwagę.

La Concorde 6.V przypomina ostatnią wizytę posła sowieckiego Owsiejenki u marsz. Piłsudskiego, w czasie której postanowiono, jak głosiły komunikaty, wzmocnić współpracę ekonomiczną między Sowietami a Polską przez częściowe zastąpienie przez Polskę Niemiec, jako dostawcy uprzemysławiających się Sowietów. Dziennik stwierdza, iż marsz. Piłsudski, który od 2-ch lat odsunął się trochę w cień, rozwija obecnie wielką aktywność od chwili zwycięstwa regime'u hitlerowskiego w Niemczech. Jak twierdzi „La Concorde" następne rozmowy polsko-sowieckie odbędą się w najbliższym czasie.

POLSKA A ŁOTWA.

Lietuvos Aidas 5.V w notatce p. n. „Skujenieks staje w obronie Polaków" informuje o uroczystym ob-

rych została podniesiona pokojowość zagranicznej polityki Hitlera oraz podkreślone, że rozmowy polsko-niemieckie nosiły charakter poważny i dotyczyły nietylko incydentów granicznych, lecz wszystkich nierozwiązanych politycznych i ekonomicznych zagadnień. W d. c. „Lietuvos Aidas" pisze: „Mimo, iż w polskich kołach politycznych — wdg. źródeł niemieckich — oświadczenie Hitlera wywołało wielkie wrażenie i w wyniku tego min. Beck odbył rozmowę z posłem niemieckim, to jednak wskazuje się w kołach niemieckich na chłodne przyjęcie tej rozmowy przez prasę polską, która zupełnie wstrzymała się od wszelkich komentarzy, nawet pominęła zupełnem milczeniem doniesienie o przewidzianych dalszych rozmowach pomiędzy posłem polskim w Berlinie i min. Neurathem".

Lietuvos Žinios cytuje pogląd „Kurjera Warszawskiego", który uważa, że oświadczenia, złożone przez kancl. Hitlera w Berlinie i min. Becka w Warszawie, wykraczają poza ramy zwykłych dyplomatycznych oświadczeń grzecznościowych.

Rytas zamieszcza p. n. „Naprężenie w stosunkach między Polską i Niemcami zaczyna ustępować" streszczenie artykułu „Gazety Polskiej", w którym wyrażone zostało zadowolenie z powodu odprężenia stosunków polsko-niemieckich.

Viitorul 5.V zamieszcza streszczenie wywiadu I. Paderewskiego o nietykalności Pomorza.

Journal de Genève 5.V zaznacza, iż na rewji wojskowej, jaka się odbyła w Warszawie w związku z uroczystościami 3 maja, był obecny po raz pierwszy attaché wojskowy niemiecki generał Schindler.

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 5.V zamieszcza depeszę Tassa o pobycie w Warszawie sowieckiej misji gospodarczej i o przyjęciach zorganizowanych na jej cześć.

Deutsche Tageszeitung 6.V pisze, że przedłużenie traktatów z Rosją należy uważać za dalszy krok na drodze odprężenia stosunków zewnętrznych i za „uzupełnienie inicjatywy, w kierunku odprężenia stosunków polsko-niemieckich".

Deutsche Tageszeitung 6.V w kor. z Gdańska pisze: Sowiecka delegacja handlowa bawiła w tych dniach w Gdyni i koła gospodarcze przywiązują do tej wizyty bardzo duże znaczenie. Polacy bowiem spodziewają się, że Sowiety będą mogły wykorzystać port gdyński w szerszym zakresie, niż dotychczas. Dziennik podnosi w związku z tem wiadomość, pochodzącą z kół sowieckich, wg. której Rosja chce pominąć porty niemieckie i Gdańsk przy kierowaniu swego ruchu tranzytowego i szuka innych dróg, wymieniając przytem porty: gdyński i kopenhaski. Postanowienia jeszcze nie zapadły — pisze dziennik — lecz sprawa ta zasługuje na najbaczniejszą uwagę.

La Concorde 6.V przypomina ostatnie wizyte posła sowieckiego Owsiejenki u marsz. Piłsudskiego, w czasie której postanowiono, jak głosiły komunikaty, wzmocnić współpracę ekonomiczną między Sowietami a Polską przez częściowe zastąpienie przez Polskę Niemiec, jako dostawcy i przemysłowców sowieckich Sowietów. Dziennik stwierdza, iż marsz. Piłsudski, który od 2-ch lat odsunął się trochę w cień, rozwija obecnie wielką aktywność od chwili zwycięstwa reżime'u hitlerowskiego w Niemczech. Jak twierdzi „La Concorde", następne rozmowy polsko-sowieckie odbędą się w najbliższym czasie.

POLSKA A ŁOTWA.

Lietuvos Aidas 5.V w notatce p. n. „Skujenieks stoi w obronie Polaków" informuje o uroczystym obecnie przeprowadzane są potwierdzeniem stałych wytycznych polityki polskiej, określonych w oświadczeniu min. Becka z dn. 15 lutego b. r.

Le Peuple 6.V w korespondencji z Berlina zaznacza, iż komunikat urzędowy rządu niemieckiego o intencjach pokojowych w stosunku do Polski był pewną niespodzianką. Korespondent twierdzi, że w niektórych kołach politycznych uważają to pokojowe oświadczenie za odpowiedź na propagandę antyniemiecką, przedstawiającą, że Rzesza ma wojownicze zamiary wobec Polski.

La Nation Belge 4.V w okazji rocznicy 3 maja poświęca Polsce obszerny artykuł, utrzymany w tonie bardzo przychylnym. Dziennik w bardzo ostrych słowach występuje przeciwko propagandzie rewizjonistycznej i konkluduje temi słowami: „Wszystko, co jest cywilizowane, wszyscy przyjaciele sprawiedliwości powinni się zgodzić na uszanowanie Polski. Konieczne jest, aby wszystkie państwa skoordynowały swe akcje. W ten sposób będzie utworzona tama przeciwko wzbierającej fali rewizjonizmu, która doprowadzi Europę do wojny".

Neue Freie Presse 5.V w korespondencji z Warszawy p. n. „Günstige Auswirkung der deutsch polnischen Besprechungen" eine offiziöse polnische Stimme" zamieszcza streszczenie artykułu „Gazety Polskiej" o stosunkach polsko - niemieckich.

České Slovo 6.V w koresp. z Warszawy, nawiązując do artykułu „Gazety Polskiej" w sprawie stosunków polsko-niemieckich, pisze, że Polska oferuje Niemcom porozumienie.

Politika 5.V (Belgrad) pisze, że oświadczenie kancl. Hitlera wobec posła polskiego Wysockiego o chęci utrzymania się w ramach obowiązujących traktatów stanowi ważny przyczynek do uspokojenia świata. Żaden z poprzednich niemieckich kanclerzy nie miał odwagi wypowiedzieć się tak stanowczo za utrzymaniem traktatów, jak to uczynił obecnie Hitler w stosunku do polskiego Pomorza. Dziennik sądzi, że to oświadczenie Hitlera posłuży za podstawę do szerokiej akcji międzynarodowej, a Goebbels wybiera się już w podróż do różnych krajów.

Sjećkdalaspidingen zamieścił ostatnio dwa dłuższe artykuły, na temat Pomorza, nieprzychylne dla Polski.

Izwiestija 5.V w dep. z Berlina omawiają wizytę min. Wysockiego u Hitlera i Neuratha. Korespondent zaznacza, że przewidywane są w najbliższym czasie rokowania polsko-niemieckie, w których poruszone będą wszystkie ważniejsze kwestje, dotyczące stosunków pomiędzy obu krajami. Krążą uporczywe pogłoski o powołaniu na stanowisko ministra spraw zagranicznych von Papena, który wystąpił w swoim czasie z projektem współpracy francusko - niemiecko - polskiej.

Prawda 5.V zamieszcza depeszę Tassa o wizycie posła Wysockiego oraz komentarze prasy niemieckiej p. t.: „Hitler uspakaja Polaków".

Cała prasa litewska z 5 i 6.V informując o konferencji polskiego posła Wysockiego z Hitlerem i Neurathem, zaznacza, że do wyników tej konferencji niemieckie koła polityczne przywiązują wielką wagę.

Lietuvos Aidas podkreśla, że jeśli wziąć pod uwagę panujące dotychczas naprężenie w stosunkach polsko - niemieckich, to wyrażona przez Hitlera chęć porozumienia z Polską nabiera szczególniejszego znaczenia. Dziennik cytuje ustępy z artykułów „Völkischer Beobachter" i „Berliner Lokalanzeiger", w któ-

chodzie na Łotwie polskiego święta narodowego. Dziennik podkreśla, że w obchodzie wzięli m. inn. udział: łotewski premjer Blodnieks, minister spraw zagranicznych Salnais, minister oświaty Keninsz i liczni generałowie. Obchód został otwarty przemówieniem b. premjera, Skujenieksa, który w mocnych słowach podnosił, że losy Łotwy i Polski są wspólne i dlatego należy dążyć do dalszego pogłębiania stosunków pomiędzy obu krajami. „Liet. Aidas" zwraca uwagę na następujący ustęp przemówienia Skujenieksa: „Mimo, iż Łotwę łączą z Polską stosunki przyjaźni, wszelako szerokie sfery społeczeństwa łotewskiego są jeszcze w sposób nieprawdziwy i mylny informowane o Polsce, o jej kulturze i celach, gdyż informacje najczęściej są czerpane od „wrogów narodu polskiego". Nawiązane w r. 1919 braterstwo z Polakami i przyjaźń należy wzmacniać i popierać jeszcze bardziej niż dotychczas". „Lietuvos Aidas" dodaje, że po przemówieniu Skujenieksa zostały odegrane hymny narodowe: polski i łotewski.

Siegodnia 5.V donosząc o rozpoczęciu rokowań gospodarczych polsko-łotewskich podaje streszczenie przemówienia, wygłoszonego na posiedzeniu inauguracyjnem przez ministra skarbu Annusa. Minister stwierdził zupełny zastój, pod wpływem kryzysu, w stosunkach gospodarczych polsko-łotewskich; gdy tymczasem położenie gospodarcze obu państw nakazuje im ścisłą współpracę w tej dziedzinie. Na przemówienie ministra odpowiedział poseł Beczkowicz, który wyraził nadzieję, że rokowania doprowadzą do korzystnych wyników. Dziennik dodaje od siebie, że bilans wymiany handlowej polsko-łotewskiej był dotychcza pasywny dla Łotwy, to też łotewska opinja publiczna już od dłuższego czasu wskazywała na nienormalność tego stanu rzeczy i domagała się od rządu uzyskania od Polski lepszych, niż dotychczas warunków.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

NIEMCY A Z. S. R. R.
POLITYKA ZAGRANICZNA RZESZY.

Völkischer Beobachter 7/8.V pisze ,że w licznych kołach zagranicznych spodziewano się, iż dojście do władzy Hitlera wpłynie ujemnie na stosunki niemiecko - sowieckie, jednak bieg wypadków okazał co innego. Właśnie od tej chwili stało się rzeczą jasną, iż musi nastąpić wyjaśnienie wszelkich wątpliwości co do polityki wobec Rosji. To też Hitler podkreślił wspólność interesów obu krajów i potrzebę podtrzymania przyjaznych stosunków. Różnica wewnętrznego ustroju nie może tutaj stanowić przeszkody, gdyż nie przeszkadza przecież w utrzymywaniu dobrych stosunków między Rosją, a Włochami i Turcją. Przez wymianę dokumentów ratyfikacyjnych o przedłużeniu traktatów rapalskiego i berlińskiego rząd narodowy okazał, że pragnie on podtrzymywać polityczne i gospodarcze stosunki z Rosją oraz rozwijać te stosunki w duchu przyjaźni.

Kölnische Ztg. 7.V w koresp. z Moskwy pisze, że przedłużenie traktatów sowiecko-niemieckich posiada duże znaczenie dla pokoju. Dziennik polemizuje z dziennikiem „Izwiestja" i stara się wykazać, że nie wrogi stosunek Niemiec do Rosji był powodem wstrzymania przez dwa lata wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, lecz spowodowały to „raczej przyczyny wewnętrzno - polityczne i parlamentarno-techniczne".

Daily Herald 6.V omawiając wizytę Rosenberga twierdzi, że przybył on, aby pozyskać rząd brytyjski dla planów oderwania Ukrainy od Rosji sowieckiej. Punktem centralnym fantastycznych snów Rosenberga — pisze „Daily Herald" jest udzielenie Polsce kompensaty na Ukrainie wzamian za zwrot korytarza pomorskiego Niemcom. Ten fantastyczny plan przyjęty został w Polsce bardzo obojętnie, albowiem Polska nie ma żadnego zamiaru oddawać ludności polskiej w korytarzu pod rządy hitlerowców, ale p. Rosenberg ma nadzieję, że przekona rząd brytyjski i skłoni go do przychylnego rozpatrzenia tego planu. Wiadomo jest bowiem, że plan oderwania Ukrainy od Rosji zawsze był pociągający dla tych kół w Angji, które uprawiają intrygi antysowieckie. Rosenberg doskonale zna tajne rozmowy, prowadzone w Paryżu w r. 1926 z t. zw. prezydentem t. zw. republiki ukraińskiej, w które zamieszany był także p. Churchill.

Izwiestja 5.V w koresp. z Berlina stwierdzają, że w niemieckich kołach politycznych rośnie obawa o izolację polityczną Niemiec, zwłaszcza wobec negatywnych rezultatów podróży Goeringa do Rzymu, oraz wobec wrażenia, jakie wywołała niedawna debata w Izbie gmin. Wzmacnia to pozycję tych kół, które wskazywały dotychczas na konieczność zachowania przyjaznych stosunków z ZSRR.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Journal de Genève 7.V zamieszcza wiadomość o petycji, jaka została złożona do Sekretarjatu Ligi N. przez mniejszość polską z Górnego Śląska niemieckiego, z prośbą o interwencję przeciwko brakowi bezpieczeństwa wytworzonemu zachowaniem się hitlerowców.

Dreptatea 6.V twierdzi, że Hitler łatwo doszedł do władzy, ale teraz zbliża się okres przeprowadzenia w życie głoszonych haseł, co będzie znacznie trudniejsze, gdyż Papen i Hugenberg nie zgodzą się na socjalizację wielkich majątków i wielkiego przemysłu. A tymczasem nacisk zdołu na Hitlera jest pod wpływem głoszonych haseł coraz większy, bo przyrzeczeń trzeba dotrzymać. Polityka gospodarcza rządu zmierza do podziału wielkich majątków, zwłaszcza w Prusach Wschodnich a lud mobilizuje się przeciw stronnictwu niemiecko - narodowemu, przedstawiającemu wielki przemysł. To też Hugenberg po utracie Stahlhelmu jest zaniepokojony, a Papen coraz bardziej usuwany na bok.

Poledni List 7.V omawiając ostatnie prześladowania Serbów łużyckich wzywa do poruszenia tej sprawy na terenie Ligi Narodów. Pismo wyraża wątpliwość, by sprawę tę podniósł delegat czeskosłowacki i stwierdzając, że mogłaby ją wysunąć w Genewie jedynie Polska, pisze: „Ostatnią nadzieją są Polacy. Dumni, narodowo-uświadomieni, nietrwożliwi i niesłużalczy Polacy, — oni jedni powiedzieć mogą światu, iż w Niemczech cierpią nietylko marksiści i Żydzi, ale także 150.000 nieszczęsnych Łużyczan, skazanych przez Hitlera na zniknięcie z mapy Europy".

POLITYKA ZAGRANICZNA FRANCJI.

Le Temps 6.V omawia debaty nad polityką zagraniczną Francji w Senacie i dodaje, że wyjaśniły one najzupełniej stanowisko rządu, który pozostał wierny wytycznym polityki powojennej.

L'Ere Nouvelle 6.V w art. A. Milhaud'a nazywa ostatnie debaty w Senacie nad budżetem i polityką zagraniczną Francji „podniesieniem kurtyny", które oświetliło należycie wiele spraw. Tak np. pakt czterech winien być uważany definitywnie jedynie za porozumienie czterech mocarstw w sprawach tyczących się ich własnych interesów i nie mające żadnego wpływu na rewizję traktatów. Mała Ententa i Polska nie protestują więc wobec teraźniejszej polityki Francji, która pozostała wierna paktowi Ligi Narodów. Taki stan rzeczy nazywa dziennik doskonałym.

ANGLJA A Z. S. R. R.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

The Manchester Guardian 5.V pisze, że w urzędowych kołach brytyjskich panuje duże rozczarowanie w związku z tem, że konferencja rozbrojeniowa stanęła ponownie na martwym punkcie. Żywiono nadzieję, że projekt brytyjski zostanie przyjęty w tym duchu, w jakim został przedstawiony, wbrew jednak temu delegacje poddają go badaniom mikroskopijnym, wysuwając poprawki prawie do każdego artykułu.

Autor podaje, że większości delegacyj od początku nie podobał się projekt brytyjski; nie chciały one jednak od samego początku sprzeciwiać się propozycjom, wysuniętym przez wielkie mocarstwa.

Daily Herald 5.V omawiając w art. wst. przemówienie Mac Donalda w Izbie Gmin pisze, że naród brytyjski pragnie i ma prawo wiedzieć, jaka jest ekonomiczna polityka rządu. Kraj ma już dość nieokreślonych oświadczeń o stanie świata. Autor podkreśla, że albo rząd posiada politykę ekonomiczną i wówczas niech ją poda do wiadomości narodu i parlamentu, a jeśli nie — to niech ustąpi miejsca tym, którzy mają wytyczną linję polityczną i wiedzą, co robią.

Daily Herald 5.V w art. wst. pisze, że rząd sowiecki kieruje obecnie do Francji te zamówienia, które byłaby otrzymała W. Brytanja, gdyby nie było zakazu importu towarów sowieckich. Sowiety starają się również znaleźć rynki zbytu na te towary, które kierowane były do W. Brytanji. Wojna ekonomiczna krzewi dalszą wojnę ekonomiczną. Zakaz importu nikomu nie przyniósł korzyści, przeciwnie, wyrządził on wielkie szkody. Autor podkreśla, że gdyby rząd brytyjski miał odwagę odrobiłby to, co uczynił.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

REWIZJONIZM.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Prager Presse 6.V zamieszcza artykuł min. Kamila Krofty p. n. „Existiert eine panslavische Gefahr?", w którym autor podnosi, że dążenia rewizyjne pewnych państw, jak Niemcy, Włochy i Węgry, prowadzą do tego, iż przedstawiciele tych państw wyciągają nawet z lamusu starożytności różne argumenty, aby się zachęcić do wytrwania na drodze, zmierzającej do rewizji traktatów. W ostatnich czasach należy zanotować wystąpienie Mussolini'ego oraz Bethlena. Autor zwraca głównie uwagę na wywody Bethlena w czasie jego pobytu w Berlinie, i podkreśla, że porozumienie z nim byłoby łatwe gdyby chciał on zastosować sprawiedliwie do wszystkich narodów głoszone przez siebie piękne hasła o wolności i równości. Jednak za temi hasłami nie umie on nawet ukryć tego, iż Węgry dążą do panowania nad innemi narodami, które wprawdzie kiedyś należały do królestwa węgierskiego, lecz które nie okazują żadnej chęci znalezienia się ponownie pod panowaniem Węgrów Dlatego wywody Bethlena nie odpowiadają stanowi rzeczy w Europie środkowej, to też stara się on wysunąć inny argument, który mógłby uczynić wrażenie na Niemcach i Włochach: niebezpieczeństwo panslawistyczne. Węgry muszą się domagać rewizji właśnie dlatego, mówi Bethlen, aby zapobiec temu niebezpieczeństwu, bo ono jest dzisiaj większe, niż kiedykolwiek. Autor tutaj przyznaje słuszność Bethlenowi, gdyż istotnie państwa słowiańskie przez sam fakt swego istnienia i przez obronę swoich praw stanowią silny wał przeciw egoistycznemu i zaborczemu imperjalizmowi innych narodów. Autor sądzi, że naród węgierski sam chyba zdaje sobie sprawę z tego, iż jego lepsza przyszłość nie może leżeć w sztucznem utrzymywaniu się przy życiu przez gnębienie i tępienie innych narodów, lecz powinien oprzeć się tylko na tych zasobach, które są jego własne.

Journal des Débats 5.V (w art. P. Bernus'a) twierdzi, że Francja popełniła ogromną omyłkę nie odrzucając z należną stanowczością włoskiego planu dyrektorjatu czterech mocarstw, ponieważ to nie dość wyraźne stanowisko Francji umożliwia Włochom podjęcie nowych prób rewizjonistycznych z tą różnicą jedynie, że są one upozorowane cechami większej pokojowości. Dziennik wskazuje na rozwijającą się antyfrancuską kampanję prasową we Włoszech i w Niemczech, która zarzuca Francji agresywne zamiary względem sąsiadów. „Ażeby doprowadzić do rewizji traktatów używa się trujących gazów kalumnji". Jest to — zdaniem dziennika — klasyczna metoda wojowniczych narodów. Niemcy używają, stosownie do warunków chwili, to groźby, to znów łagodności. „Hitler w rozmowie z posłem R. P. w Berlinie schował pazury drapieżnika, lecz prasa niemiecka dała do zrozumienia, że Niemcy pragną zmiany granicy. Wszyscy zwolennicy paktu czterech — kończy dziennik — widzą w pakcie czterech najlepszy środek do urzeczywistnienia rewizji traktatów, jak twierdzą drogą pokojową, lecz w rzeczywistości próby te muszą doprowadzić do wojny.

The Manchester Guardian 4.V w koresp. z Genewy pisze, że działalność na tamtejszym terenie bar. Aloisi, prawej ręki Mussoliniego, wywołała zarówno zaciekawienie jak i pewien niepokój. Przywiózł on nowy tekst paktu czterech mocarstw, który został uzgodniony pomiędzy Mussolinim a von Papenem i kpt. Goeringiem. Cele nowego tekstu są takie same jak poprzedniego, mianowicie uzbrojenie Niemiec i rewizja traktatów pokojowych na korzyść Włoch, Niemiec, Węgier i Bułgarji. Bar. Aloisi starał się przekonać delegacje niektórych mniejszych państw, iż proponowany pakt jest zupełnie nieszkodliwy i nie oznacza hegemonji nad Europą ze strony czterech mocarstw. Nie udało mu się jednak zdobyć powodzenia w tym kierunku. Pozatem, jak się dowiaduje kor. z wiarogodnego źródła, bar. Aloisi starał się wysuwać inny projekt, mianowicie przymierze pomiędzy Bułgarją, Grecją i Turcją, do którego mogłyby się przyłączyć ewentualnie Austrja i Węgry. Autor pisze, że na podstawie posiadanych informacyj można oświadczyć — pomimo półurzędowych zaprzeczeń ze strony włoskiej — iż projekt taki został wysunięty, chociaż również narazie nie udał się. Proponowane przymierze ma być naturalnie odpowiedzią na przymierze Małej Ententy i ma być użyte jako środek nacisku do przyjęcia paktu 4 mocarstw. W ten sposób — kończy koresp. — nie ustają wysiłki Mussoliniego dla zapewnienia pokoju.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu

Dlatego wywody Bethlena nie odpowiadają stanowi rzeczy w Europie Środkowej, to też stara się on wysunąć inny argument, który mógłby trafić zarówno na Niemcach i Włoszech: niebezpieczeństwo pansławistyczne. Węgry mogą się domagać rewizji właśnie dlatego, mówi Bethlen, aby zapobiec temu niebezpieczeństwu, do czego jest zdolna wyłącznie nie słowiańskich. Autor uważa, że rewizja traktatów w chwili, gdyby istotnie państwa słowiańskie przez [illegible] swego stanowiska i przez oparcie swoich granic stanowiły wielką rzecz w ogólnym układzie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jego teraźniejszość nie może [illegible] urzeczywistnia się przez gwałcenie i deptanie innych narodów, lecz powinna oprzeć się tylko na tych zasadach, które są jego własne.

Zeitschrift der Liebels [illegible] art. P. Bernarda twierdzi, że Francja popełniła wielki błąd wycofując się z udziału [illegible] rektoratu czterech mocarstw. [illegible] wyraźnie [illegible] na Włochom podjęcie nowych prób rewizjonistycznych z tą różnicą jednak, że są one uzgodnione [illegible] [illegible]. Dalszych wskazówek na [illegible] Anglię [illegible] się na Włoszech i na Niemczech, która wywiera [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Ère Nouvelle z [illegible] w art. A. Milhaud'a nazywa [illegible] debaty w Senacie nad budżetem „polityką zagraniczną Francji [illegible] intrygi", które w istocie nie [illegible] wiele [illegible]. Tak np. pakt czterech winien być uznany definitywnie jedynie za porozumienie czterech mocarstw w sprawach tyczących ich własnych interesów i nie mające żadnego wpływu na [illegible] małe. Mała Ententa i Polska nie potrzebują więc [illegible] polityki Francji, która powinna [illegible] Ligi Narodów. Taki [illegible] nazywa [illegible] dyplomatycznym.

ANGLJA A Z. S. R. R.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI

The Manchester Guardian [illegible] pisze, że w przeważnych kołach brytyjskich panuje duże rozczarowanie w związku z tem, że konferencja rozbrojeniowa [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] że [illegible] angielski zostanie [illegible] w tym [illegible] przedstawiony [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible]

Autor podkreśla [illegible] delegacji [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Daily Herald [illegible] omawiając w art. [illegible] pisze, że naród [illegible] [illegible] [illegible] jaka jest [illegible] [illegible] [illegible] Autor podkreśla [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Daily Herald [illegible] [illegible] że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] że [illegible] [illegible] na te towary, które [illegible] W [illegible] Wśród ekonomistów [illegible] [illegible] [illegible] wyrażają [illegible] [illegible] Autor podkreśla, że gdyby rząd [illegible] to, co [illegible]

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. REWIZJONIZM

SPRAWA GOZBEOLENIA

[illegible] Karol [illegible] w „Europäische [illegible] Gesichte" [illegible] że dążenia rewizyjne [illegible] Niemcy, Włochy i Węgry [illegible] W [illegible] [illegible] [illegible] różne argumenty [illegible] na drodze [illegible] [illegible] W ostatnich czasach na [illegible] [illegible] Mussolini'ego oraz Bethlena. Autor zwraca uwagę na wywody Bethlena [illegible] [illegible] i podkreśla, że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] narodów [illegible] [illegible] wolności i równości [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] pod panowaniem Węgrów

[illegible] [illegible] [illegible]